

Sygn. akt II W 626/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Kosiński

Protokolant: Kinga Grzywacz

w obecności oskarżyciela : ----

po rozpoznaniu dnia 08 listopada 2017 r. i 11 stycznia 2018 r. na rozprawie w Legionowie sprawy :

D. Z. , s. S. i I. z d. M. , ur. (...) w W.

obwinionego o to, że :

w dniu 12 maja 2017 roku o godz. 21.00 w L. na ul. (...) kierując pojazdem marki S. (...) o nr rej. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób , że podczas wykonywania manewru cofania nie zachował należytych środków ostrożności w wyniku czego uderzył w pojazd marki O. o nr rej. (...) powodując jego uszkodzenie , tj. o czyn z art. 86 § 1 k.w.

I. Obwinionego D. Z. uznaje za winnego popełnieniu zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 86 § 1 k.w. wymierzyć mu karę grzywny w kwocie 300 (trzysta) złotych;

II. Na podstawie art. 119 k.p.s.w. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. zwolnić obwinionego D. Z. od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II W 626 /1 7

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 maja 2017 roku ok. godz. 21.00 w L. , woj. (...) na ul. (...) obwiniony D. Z. kierował samochodem marki S. (...) o nr rej. (...) którego pasażerem był D. W. . Obwiniony D. Z. po zatrzymaniu samochodu marki S. (...) o nr rej. (...) na ul. (...) postanowił wjechać tyłem na jedno z miejsc parkingowych znajdujących się w pasie drogowym ul. (...) (4 - 5 miejsc parkingowych dalej) . W tym celu obwiniony D. Z. rozpoczął manewr cofania samochodu marki S. (...) o nr rej. (...) na ul. (...) by wjechać na znajdujące się kilkanaście metrów za jego pojazdem miejsce parkingowe znajdujące się wysokości posesji przy ul. (...) (4 - 5 miejsc parkingowych dalej) . Wykonując manewr cofania ze znaczną prędkością uniemożliwiającą prawidłową reakcję w razie zmiany sytuacji drogowej obwiniony D. Z. kierując samochodem marki S. (...) o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności i nie upewnił się czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda . Po przejechaniu kilkunastu metrów podczas wykonywania tego manewru cofania kierowany przez obwinionego D. Z. samochód marki S. (...) o nr rej. (...) uderzył w samochód marki O. o nr rej. (...) kierowany przez K. B. który chwile wcześniej tyłem wyjechał z miejsca parkingowego na pas drogowy ul. (...) . W momencie gdy samochód marki S. (...) o nr rej. (...) uderzył w samochód marki O. o nr rej. (...) samochód ten znajdował się już na pasie jezdni ul. (...) i wyjechał z częściowo z tego miejsca parkingowego zanim samochód kierowany przez obwinionego rozpoczął manewr cofania (k. 1-2 i k. 3) . W wyniku tego zdarzenia w samochodzie marki S. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez D. Z. doznał

uszkodzeń w postaci wgniecenia dolnej części bagażnika i zadrapań powłoki lakierniczej (k. 6) . Natomiast samochód marki O. o nr rej. (...) kierowany przez K. B. doznał uszkodzeń w postaci pęknięcia powłoki lakierniczej błotnika lewego tylnego , zadrapania osłony plastikowej błotnika lewego tylnego (k. 7) .

Obwiniony D. Z. ma ukończone 19 lat , jest kawalerem , uczy się i pozostaje na utrzymaniu matki , nie była karany , nie leczy się odwykowo , ani psychiatrycznie .

Sąd powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie następujących dowodów częściowo wyjaśnień obwinionego D. Z. (k. 51 i k. 52) , zeznań świadków: K. B. (k. 15 i 51-52) , W. O. (k. 53) , M. G. (k. 57) i G. R. (k. 57) oraz dokumentów w postaci : notatki urzędowej (k. 1-2) , szkicu miejsca wypadku drogowego (k. 3) , protokołu użycia urządzenia kontrolna pomiarowego (k. 4-5) , protokołu oględzin pojazdów (k. 6 i k. 7) , sprzeciwu od wyroku nakazowego (k. 31) , pisma z Urzędu Miasta w L. (k. 45) , informacji z o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego (k. 43) i pisma z KPP w L. wraz z załącznikiem (k. 46-47) oraz częściowo zeznań świadka D. W. (k. 52) .

Obwiniony D. Z. stanął pod zarzutami , iż : w dniu 12 maja 2017 roku o godz. 21.00 w L. na ul. (...) kierując pojazdem marki S. (...) o nr rej. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób , że podczas wykonywania manewru cofania nie zachował należytych środków ostrożności w wyniku czego uderzył w pojazd marki O. o nr rej. (...) powodując jego uszkodzenie , to jest popełnienia wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. .

Obwiniony D. Z. podczas przesłuchania na rozprawie przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśniła iż w dniu 12 maja 2017 r. godz. 21.00 na ul. (...) wykonywał manewr parkowania tyłem samochodem marki S. na miejsce parkingowe. Obwiniony D. Z. stwierdził iż wykonywał ten manewr cofania z drogi głównej na miejsce parkingowe z zachowaniem szczególnej ostrożności. Po upewnieniu, że nie mam przeszkody cofał i po przejechaniu niewielkiej odległości poczuł uderzenie w tył pojazdu. Uderzył prawą stroną zderzaka tylnego w lewe tylne koło samochodu, który znalazł się na jego pasie ruchu. On uderzył prawą stroną zderzaka tylnego w trakcie tego jak wykonywał manewr cofania. Obwiniony D. Z. wskazał iż on cofał kiedy był włączony do ruchu drogowego. Natomiast ten drugi samochód wyjeżdżał z miejsca parkingowego. On nie zauważył , że ten samochód wyjeżdża z miejsca parkingowego. Obwiniony D. Z. stwierdził iż upewnił się przed wykonaniem tego manewru we wszystkich lusterkach czy nie ma żadnych przeszkód i tego samochodu nie było. Podczas wykonywania tego manewru cały czas patrzył w lusterko wsteczne i tego samochodu nie było widać w lusterku wstecznym. Jego samochód był wyposażony w czujniki cofania i czujniki nie wykazały tego samochodu. Uderzenie nastąpiło bardzo szybko a on jechał wolno (k. 51 i k. 52) .

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego D. Z. w części której wyjaśnił iż w dniu 12 maja 2017 r. godz. 21.00 na ul. (...) wykonywał manewr parkowania tyłem samochodem marki S. na miejsce parkingowe oraz że uderzył swoim samochodem podczas wykonywania tego manewru w samochód O. który wyjechał z miejsca parkingowego. W tym zakresie wyjaśnienia obwinionego D. Z. są jasne , dokładne i korespondują z całością zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zwłaszcza z zeznaniami świadków : K. B. (k. 15 i 51-52) , W. O. (k. 53) , M. G. (k. 57) , G. R. (k. 57) i D. W. (k. 52) w zakresie jakim Sąd dał im wiarę .

Sąd nie dał w wiary pozostałej części wyjaśnień obwinionego D. Z. zwłaszcza odnośnie faktu iż wykonywał ten manewr wolno , przejechał tyłem tylko niewielką odległość cały czas obserwując sytuację na drodze we wszystkich lusterkach . W tym zakresie wyjaśnienia obwinionego D. Z. są niejasne, nielogiczne , wewnętrznie sprzeczne i nakierowane na uniknięcie odpowiedzialności za popełniony przez niego czyn. Należy wskazać iż z zeznań świadka D. W. pasażera samochodu marki S. kierowanego przez obwinionego wynika iż obwiniony D. Z. rozpoczął wykonywanie tego manewru cofania w znacznej odległości od miejsca parkingowego . Natomiast z zeznań świadków : K. B. (k. 15 i 51-52) i W. O. (k. 53) wynika iż samochód marki S. kierowany przez obwinionego poruszał się ze znaczą prędkością i to on uderzył w samochód O. , który wyjechał już z miejsca parkingowego na pas jezdni ul. (...) zanim samochód obwinionego rozpoczął manewr cofania . Wyżej wskazane fakty potwierdzają dokumenty w postaci : notatki urzędowej (k. 1-2) , szkicu miejsca wypadku drogowego (k. 3) , protokołu użycia urządzenia kontrolna pomiarowego (k. 4-5) i protokołu oględzin pojazdów (k. 6 i k. 7) oraz zeznania świadka M. G. (k. 57) .

Wyżej wskazane fakty dyskwalifikują prawdziwość wyjaśnień obwinionego D. Z. w zakresie jakim Sąd nie dał im wiary .

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków : K. B., W. O. , M. G. i G. R. jako jasnym , dokładnym i precyzyjnym.

Z zeznań świadków K. B. (k. 15 i 51-52) – kierowcy samochodu marki O. nr rej. nr rej. (...) i W. O. (k. 53) – pasażera tego samochodu wynika , że w dniu 12 maja 2017 r. stali na miejscu parkingowym przy ul. (...) w L. . Po tym jak W. O. otrzymała telefon od rodziców postanowili wrócić do jej domu . K. B. rozejrzałem się i zaczął powoli tyłem wyjeżdżać z miejsca parkingowego. Z zeznań tych świadków wynika iż kierujący S. stał 4 miejsca parkingowe dalej rozmawiając przez szybę z kolegą. Gdy K. B. wyjechał do połowy z miejsca parkingowego kierujący S. wrzucił bieg wsteczny i dynamicznie ruszył w ich stronę. On zaczął cofać dosyć szybko i doszło do uderzenia. Ponadto świadek K. B. opisał jakie uszkodzenia doznał samochód marki O. i samochód marki S. w wyniku tego zdarzenia .

Z zeznań świadka M. G. funkcjonariusza (...) w L. wynika jakie czynności zostały przez niego podjęte na miejscu kolizji drogowej w dniu 12 maja 2017 r. przy ul. (...) w L. . Z zeznań tego świadka wynika dlaczego uznał winnym tej kolizji drogowej obwinionego D. Z. (k. 57) .

Natomiast z zeznań świadka G. R. właściciela samochodu marki S. (...) o nr rej. (...) , który przybył na miejsce zdarzenia już po tej kolizji wynika jaki był przebieg interwencji policji na miejscu zdarzenia . Ponadto z zeznań tego świadka wynika jakie uszkodzeń podczas tej kolizji drogowej doznał jego samochód marki S. (...) (k. 57) .

Fakt, że wymienieni wyżej świadkowie precyzyjnie określają zakres swojej wiedzy na temat zdarzenia , w zakresie którym Sąd dał wiarę zeznaniom tych świadków , świadczy zdaniem Sądu o braku skłonności do konfabulacji i dążeniu do rzetelnego przedstawienia przebiegu wydarzeń.

Jeżeli chodzi o zeznania świadka D. W. to na wiarę zasługują jego zeznania złożone na rozprawie przed Sądem w których stwierdził iż obwiniony D. Z. wykonując ten manewr cofania przejechał znaczą odległość oraz że podczas tego manewru przeglądał telefon i nie obserwował tego manewru (k. 52) . W tym zakresie zeznania świadka są jasne , dokładne i korespondujące z całością zebranego w sprawie materiału dowodowego .

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka D. W. złożonym w postępowaniu w niniejszej sprawie (k. 17) w części i z powodów w jakich w tym zakresie nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego D. Z.. Należy wskazać iż w swoich zeznaniach na rozprawie przed Sądem świadek D. W. przyznał iż nie obserwował manewru cofania wykonywanego przez obwinionego oraz że podczas tego manewru samochód kierowany przez obwinionego przejechał znaczną odległość (k. 52) . Wyżej wskazane fakty dyskwalifikują prawdziwość zeznań świadka D. W. w zakresie jakim Sąd nie dał im wiary .

Sąd dał w pełni wiarę dowodom z dokumentów , albowiem dokumenty powyższe zostały sporządzone przez funkcjonariuszy publicznych , nie zainteresowanych rozstrzygnięciem w sprawie , a zatem nie mających logicznego powodu , by przedstawiać nieprawdziwy stan rzeczy w dokumentach . Brak jest na tych dokumentach jakichkolwiek śladów podrobienia bądź przerobienia .

Sąd dał ponadto wiarę wszystkim ujawnionym na rozprawie dokumentom. Ich autentyczność i wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron, ani nie stoi w sprzeczności z żadnym innym dowodem, a tym samym nie budzi wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Przepis art. 86 § 1 k.w. stanowi , iż karze podlega , kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Przedmiotem ochrony określonym w dyspozycji art. 86 k.w. jest bezpieczeństwo w ruchu drogowym zagrożone przez niezachowanie należytej ostrożności powodujące zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym (§ 1) lub przez niezachowanie należytej ostrożności powodujące zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, gdy sprawca znajduje się w stanie

po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka (§ 2). Do nowelizacji z lipca 2010 r. komentowany przepis przewidywał jedynie ogólne niezachowanie należytej ostrożności powodujące zagrożenie w ruchu drogowym. Obecnie po nowelizacji wyraźnie chodzi tu o niezachowanie należytej ostrożności powodujące zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu, ale na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu.

Zachowanie sprawcy naruszające przepis art. 86 § 1 k.w. będzie polegało na niezachowaniu należytej ostrożności, czego następstwem jest spowodowanie zagrożenia w bezpieczeństwie ruchu drogowego. Trzeba przy tym pamiętać, że nie da się przewidzieć ani unormować wszystkich sytuacji, jakie mogą zaistnieć w ruchu drogowym, ocena zachowań uczestników ruchu drogowego w każdym z takich przypadków powinna podlegać ocenie na podstawie ogólnej istoty zasad ostrożnego i rozważnego zachowania się, co podkreślił Sąd Najwyższy w swoim wyroku, stwierdzając, że reguły wynikające z istoty bezpieczeństwa w ruchu muszą być respektowane mimo braku przepisu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1995 r., III KRN 20/95, OSNKW 1995, nr 11-12, poz. 84). Jak wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1976 r., VI KRN 135/76, OSNKW 1976, nr 10-11, poz. 130, każdy kierowca jest obowiązany do prowadzenia pojazdu samochodowego z należytą ostrożnością, a więc do przedsięwzięcia takich czynności, które zgodnie ze sztuką i techniką prowadzenia pojazdów samochodowych są obiektywnie niezbędne do zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a także do powstrzymania się od czynności, które mogą to bezpieczeństwo zmniejszyć. Jednocześnie jednak Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że kierowca nie może skutecznie się bronić przed zarzutem nieostrożności tym, że nie naruszył żadnego przepisu administracyjno-drogowego, a nawet tym, że postąpił zgodnie z istniejącym nakazem albo zakazem drogowym, jeżeli fachowa ocena jego zachowania się w konkretnej sytuacji drogowej z punktu widzenia umiejętności prowadzenia pojazdu na drogach publicznych prowadzi do wniosku, że nie zachował on ostrożności wymaganej do wykonania zawodu lub czynności kierowcy. I odwrotnie - samo naruszenie przez kierowcę takiego lub innego nakazu lub zakazu drogowego nie daje jeszcze podstaw do ścigania karnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 sierpnia 1961 r., I K 559/60, OSNKW 1962, nr 4, poz. 55).

Zgodnie z przepisami ustawy - Prawo o ruchu drogowym przez określenie „szczególna ostrożność” należy rozumieć zachowanie ostrożności polegającej na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu, a więc pieszego, kierującego, a także innej osoby przebywającej w pojeździe lub na pojeździe znajdującym się na drodze, do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie (art. 2 pkt 22). Słusznie więc Sąd Najwyższy stwierdził, że do odpowiedzialności z art. 86 k.w. konieczne jest ustalenie, że sprawca nie zachował „należytej ostrożności”, a więc takiej, jaka była wymagana w danej sytuacji. Każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przeczernego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze. W niektórych sytuacjach ustawa wymaga jednak od uczestników ruchu drogowego "ostrożności szczególnej", a więc większej niż zwykle wymagana. Taka szczególna ostrożność to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestników ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2003 r., III KK 61/03, LEX nr 77467).

Odpowiedzialność na podstawie art. 86 § 1 k.w. będzie ponosił sprawca, który przez zachowanie nienależytej ostrożności spowodował realne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czyli groźbę wypadku drogowego czy innego niebezpieczeństwa mogącego prowadzić do kolizji drogowej. Jednocześnie jednak, gdyby w przypadku niezachowania należytej ostrożności nie doszło do zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, wówczas brak jest podstaw do odpowiedzialności na podstawie analizowanego przepisu. (za Tomasz Grzegorzczak (red.), Wojciech Jankowski, Monika Zbrojewska Komentarz do Kodeksu Wykroczeń wydanie II).

Działanie obwinionego D. Z. wypełniło wszystkie znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. albowiem w dniu 12 maja 2017 roku o godz. 21.00 w L. na ul. (...) kierując samochodem marki S. (...) o nr rej. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób , że podczas wykonywania manewru cofania nie zachował należytej ostrożności i nie upewnił się czy znajduje się za nim przeszkoda w wyniku czego uderzył w pojazd marki O. o nr rej. (...) który znalazł się na jego pasie ruchu zanim obwiniony rozpoczął manewr cofania powodując jego uszkodzenie . Fakt że obwiniony D. Z. popełnił zarzucany mu czyn wynika wprost z wyjaśnień obwinionego D. Z. oraz zeznań świadków :

K. B. (k. 15 i 51-52), W. O. (k. 53), M. G. (k. 57) i D. W. (k. 52) w zakresie jakim Sąd dał im wiarę oraz dokumentów w postaci szkicu miejsca wypadku drogowego (k. 3) i protokołu oględzin pojazdów (k. 6 i k. 7).

Należy zauważyć iż zgodnie z treścią art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 ,poz. 1260) Kierujący pojazdem jest obowiązany : przy cofaniu ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu i zachować szczególną ostrożność, a w szczególności:

a) sprawdzić, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia,

b) upewnić się, czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda; w razie trudności w osobistym upewnieniu się kierujący jest obowiązany zapewnić sobie pomoc innej osoby.

Wykonując manewr cofania, kierujący pojazdem jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa innemu pojazdowi lub uczestnikowi ruchu i zachować szczególną ostrożność, a zwłaszcza sprawdzić, czy wykonywany manewr nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub jego utrudnienia, upewnić się, czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda, a w razie trudności w osobistym upewnieniu się - zapewnić sobie pomoc innej osoby. „Cofanie pojazdu - jak zaznaczył Sąd Najwyższy - jest manewrem specjalnym, którego inni użytkownicy dróg oraz osoby znajdujące się na drodze cofanego pojazdu w zasadzie nie przewidują. Nakłada to na kierującego pojazdem szczególne obowiązki (...) oskarżony obowiązany jest upewnić się przed manewrem cofania samochodu, że nikt nie znajduje się za pojazdem, przy czym wobec trudności przekonania się o tym osobiście z uwagi na rodzaj pojazdu, powinien był zapewnić sobie podczas cofania pomoc innej osoby (...) Albo kierowca sam dokładnie widzi drogę za cofającym pojazdem, albo ma kontakt wzrokowy z inną osobą ustawioną tak, że widzi ona dokładnie tę drogę i może natychmiast zasygnalizować o niebezpieczeństwie" (wyr. SN z dnia 27 czerwca 1972 r., V KRN 227/72, OSNKW 1972, nr 12, poz. 192, z glosą A. Wrońskiego, OSPiKA 1973, z. 10, poz. 203). Wykonując ten manewr na jezdni, kierujący pojazdem jest zobligowany do obserwowania jezdni, gdyż p.r.d. wymaga upewnienia się verba legis, "czy za pojazdem nie znajduje się przeszkoda". (za Komentarz do art. 23 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz.U.05.108.908), [w:] R.A. Stefański, Prawo o ruchu drogowym. Komentarz, LEX).

Należy wskazać iż obwiniony D. Z. wykonując manewr cofania na miejsce parkingowe nie zachował należytej ostrożności i nie upewnił się czy za nim znajduje się przeszkoda . Należy wskazać iż z zeznana świadków : K. B. (k. 15 i 51-52) , W. O. (k. 53) , M. G. (k. 57) wynika iż samochód marki O. o nr rej. (...) wyjechał na pas jezdni ul. (...) zanim obwiniony rozpoczął manewr cofania i że to samochód S. (...) o nr rej. (...) kierowany przez obwinionego jadąc ze znaczną prędkością po przejechaniu kilkunastu metrów uderzył w samochód marki O. o nr rej. (...) . Fakt ten potwierdzają dokumenty w postaci szkicu miejsca wypadku drogowego (k. 3) i protokołu oględzin pojazdów (k. 6 i k. 7). Należy wskazać iż protokołów oględzin pojazdów (k. 6 i k. 7) wynika kategorycznie iż uszkodzenia samochodu S. (...) o nr rej. (...) wskazują iż to ten samochód uderzył w samochód marki O. o nr rej. (...).

Z tych względów zarówno okoliczności sprawy , jak i wina obwinionego D. Z. nie budzą wątpliwości.

Wymierzając obwinionemu D. Z. karę Sąd wziął pod uwagę zarówno okoliczności obciążające jaki i łagodzące.

W powyższej sprawie Sąd jako okoliczność łagodząca wobec obwinionego D. Z. Sąd uznał fakt iż nie był on dotychczas karany .

Natomiast jako okoliczność obciążającą Sąd wziął pod uwagę charakter działania obwinionej i rodzaj naruszonego przez nią dobra .

W powyższej sprawie Sąd na podstawie na podstawie art. 86 § 1 k.w. wymierzył obwinionemu D. Z. karę grzywny w wysokości 300 złotych. Sąd uznał , iż grzywna w wysokości 300 zł jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez obwinionego D. Z. . Wymierzenie obwinionemu D. Z. kary grzywny w wysokości 300 zł spełni zarówno cele zapobiegawcze i wychowawcze , jakie winny być osiągnięte w stosunku do obwinionego .

Na podstawie art. 119 k.p.s.w. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił obwinionego D. Z. od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania przejmując je na rachunek Skarbu Państwa biorąc pod uwagę dochody obwinionego .

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji .